

O.S.T.R. & Hades, Obsesja

[O.S.T.R.:]

Pamiętam pewne wydarzenia z życia
Tak jakby miały swe miejsce tu minutę temu
Pod butem psa skuty na ziemi leżę
Wiem że miałem wyjście teraz
Sam się zastanawiam ile tygodni spędzę w więzieniu
Widziałem płacz w oczach kolegów, moich braci
Każdy stał zrezygnowany, do dziś nie wiem kto mnie zdradził
Widziałem strach w obliczu gniewu mojej matki
Ziom mi mówił jak ze wstydu kryła twarz przed sąsiadami
Pamiętam pewne wydarzenia z życia tak jakby miały swe miejsce tu minutę temu
Może to obsesja ryzyka, brudnej krwi,
Że muszę iść aby nie stracić swoich dni, duszy i charakteru
Czuję niepokój jakby zginąć miał ktoś
Jakbym miał oddać Bogu z jedną chwilą mój los
Zmieniamy karty sim, z przodu bloku skoda i ford
Czają się na mnie jakby miał w domu towar i broń

Obsesje, znowu obcinam tych których nie znam
U większości widzę w oczach widzę gotowość do zeznań
Frajerzy, jebane glizdy tej ziemi
Pucują się o rzeczach których nikt z nich nie przeżył
To big bit kamienic, tu nie jeden Andersen
Powie jak na spowiedzi tobie więcej niż zechcesz
Co robił, z kim był, kto kim włada na mieście
Ich świat albo ja któryś z nas ma obsesję

Do O, do B, do S, do E i S, do J, do A, to obsesja
To on, to ty, to my, to wy to oni, to ja i wszyscy, to obsesja..

[Hades:]

Czułem się źle kiedy wstałem rano
Nie wiem czy to przez ten sen
Czy się coś naprawdę stało
Pierwszy wdech jakby płuc brakowało
Krew rozerwie mi łeb
To i tak chyba nie moje ciało
Ej, podobno młodzi szybko umierają
Papierosy, alko, dragi wszystko chce mnie zabić, mam
Mentalny paraliż jakby było mało
Tracę przytomność, zaraz upadnę tak jak Tony Soprano
Panadol przełknę, może przejdzie, może pójde spać,
A może kurwa mać wcale mi się nie chce
Całe szczęście przyśni mi się to co przedtem
Nie chcesz wiedzieć co?
Musiał bym posiedzieć nad nowym tekstem
W moim mieście są obsesje chodzą ulicami
Zło nie sypia, ale czasem kończy w łóżku z aniołami
Świat się pali, brat może Cię zabić
Jak Abła Kain szybka śmierć, krew koloru ferrari
Sam na sam z demonami, one nie chcą się oddalić
Można się do tego przyzwyczaić, jak do złego psa
Chyba każdy z nas to w sobie ma
Wy też? To podnieście łapy do gwiazd

Do O, do B, do S, do E i S, do J, do A, to obsesja
To on, to ty, to my, to wy to oni, to ja i wszyscy, to obsesja..